



ARCHEOWIEŚCI 17

Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej UW

DONGOLA, SUDAN 2010

Bezprecedensowy układ handlowo-polityczny Makurii

W obrębie Cytadeli - siedziby dworu królewskiego, której masywne fortyfikacje zbudowano na przelomie V i VI wieku n.e., misja prof. Włodzimierza Godlewskiego (Instytut Archeologii UW) kontynuowała badania nad kompleksem budowli królewskich, m.in. pałacem króla Johannesesa. Ten piętrowy budynek o powierzchni ponad 1200 m kwadratowych na parterze, składa się z dwu części rozdzielonych długim korytarzem.

Część zachodnia pałacu ma charakter gospodarczy i jest bardziej zniszczona, głównie z powodu erozji powierzchni nad brzegiem rzeki. To w tej części pałacu archeolodzy szukali odpowiedzi na dwa podstawowe pytania: kiedy zbudowano pałac oraz jakie relacje handlowe łączyły mieszkańców pałacu ze światem śródziemnomorskim (bizantyjskim) na przelomie VI i VII wieku.

Bardzo bogaty materiał ceramiczny pochodzący z tej właśnie części pałacu Johannesesa a także wyroby ze szkła i metalu, pozwoliły na wydatowanie budowy pałacu na dwie ostatnie dekady VI wieku n.e. Jak podkreśla prof. Godlewski, jest to znacznie wcześniej niż sugerowały dotychczasowe badania (szacujące wiek budowli na pierwszą połowę VII wieku). Liczny zespół amfor importowanych z Egiptu (region Asuanu, Mareotis i Egiptu środkowego) oraz przykłady amfor z Palestyny i wysp greckich, nie tylko pozwolił na uściślenie datowania budowy pałacu, ale również zmienił dotychczasowy pogląd na relacje handlowe Dongoli z Egiptem i całym terytorium Bizancjum. Nie ulega dziś wątpliwości że świetnie udokumentowany handel winem oraz wyrobami ze szkła jest jedynie częścią handlowych relacji Makurii z Egiptem bizantyjskim. To ważne stwierdzenie, bo jak podkreśla prof. Godlewski, pozwala odmiennie interpretować również późniejsze relacje Królestwa Makurii z Kalifatem oparte na tak zwanym „Baqcie”. Ten bezprecedensowy na owe czasy układ handlowo-polityczny gwarantował Makurii niezależność, ustalał pakiet towarów wymienianych dwustronnie oraz sankcjonował granicę północną z Egiptem w rejonie Asuanu. Baqt zawarto pod Dongolą w 651 roku n.e. Ostatnie odkrycia pokazują, że musiał on być naturalną kontynuacją podobnego paktu (Pactum) zawartego w ostatniej dekadzie VI wieku pomiędzy Makurią i Bizancjum. Pochodzące z pałacu królewskiego liczne amfory egipskie i palestyńskie są właśnie wspaniałym świadectwem istnienia takiego traktatu.

Królewski kościół

Obok pałacu - po jego południowej stronie, odsłonięto w tym sezonie fragment rozległej budowli (21 x 15 m), stanowiącej część królewskiego kompleksu. Zachowane wysoko - aż do 4m ponad kamienną posadzkę, masywne ściany tej budowli, pokryte tynkami wapiennymi oraz malowidłami, pozwoliły nam na sformułowanie roboczej hipotezy, że jest to **kościół królewskiego zespołu pałacowego**. Budowla zostanie całkowicie odkopana w trakcie następnych wykopalisk. Dziś już można jednak stwierdzić, że jest to jedna z najstarszych zbudowanych budowli w Dongoli. Powstała na planie centralnym – w tym przypadku na planie krzyża opisanego na prostokącie, z kopułą wspartą na czterech filarach. Ten typ budowli sakralnej pojawia się w Dongoli w połowie IX wieku jako oryginalne osiągnięcie dongolańskich architektów. Jak uważa prof. Godlewski, jest wielce prawdopodobne, że królewski kościół pałacowy był w ogóle pierwszą tego typu budowlą wzniesioną w Dongoli. W sanktuarium i na filarach znaleziono malowidła. Wykonano je na podłożu wapiennym, co stanowi ewenement w malarstwie nubijskim. Warto podkreślić, że znakomite malowidła z Faras z VIII jak i X wieku były malowane na pobiałe wapiennej pokrywającej tynki mułowe.

Nadrzeczny magazyn

W północno-zachodniej części Cytadeli odsłonięto w całości kolejną rozległą budowlę, której plan nie ma analogii w budownictwie Królestwa Makurii. Wokół centralnej sali z sześcioma kolistymi filarami są rozlokowane symetrycznie wąskie pomieszczenia. Budowla ta została wzniesiona w XII wieku na reliktach wcześniejszego budynku. Brak wyposażenia i jakichkolwiek obiektów utrudnił archeologom interpretację funkcji tej budowli. Jednak fakt, iż zbudowano ją w pobliżu portu rzeczno- i jezioro- oraz, to że składały się na nią liczne wąskie pomieszczenia sugerują, że był to magazyn.

Święty Anna z kościoła klasztorne

Prace kontynuowano także **na terenie zespołu klasztorne** na komie H. W sezonie 2010 prowadzono tu badania nad inskrypcjami, rysunkami i malowidłami zachowanymi na ścianach tzw. „Budowli S”, dobudowanej do zachodniej ściany kościoła klasztorne. „Budowla S” została pierwotnie odsłonięta w 1990 roku przez dr Stefana Jakobielskiego, ale wówczas, w początkowym okresie badań nad klasztorem dongolańskim, nie odczytano jej oryginalnej funkcji.

Dopiero po przeprowadzeniu badań nad architekturą i ściennymi graffiti archeolodzy i epigraficy poskładali razem informacje i odczytali niezwykłą historię. Tzw. „Budowla S” miała bardzo oryginalną funkcję. Pierwotnie był to mały erem, składający się z celi i oratorium, zamieszkały przez jedną osobę. Z powodu swej pobożności człowiek ten cieszył się takim poważaniem wśród społeczności makuryckiej, że pochowano go na terenie eremu.

W związku z rosnącym kultem zmarłego całą budowlę przemieniono w rodzaj mauzoleum dostępnego dla mnichów i pielgrzymujących osób. Liczne graffiti na ścianach mauzoleum, odczytane w tym roku przez prof. Adama Łajtara wskazują, że człowiek ów został uznany za świętego przez lokalną społeczność, ale zapewne także i przez kościół Makurii.

ARCHEOWIEŚCI 17

Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej UW



Fot. 1 Ołtarz w oratorium małego eremu przy kościele klasztornym na komie H, widok od zachodu
(Fot. W. Godlewski, Archiwum PCMA)

Fot. 2: Święty Theodor Stratelatos zabijający węża, rysunek na oryginalnym tynku oratorium, pokryty późniejszą pobiałą. (Fot. W. Godlewski, Archiwum PCMA)

Kilka graffiti wymienia jego imię – ANNA (pochodzące od formy „Annaby”, w Makurii zarówno imię żeńskie jak i męskie). Jest to zatem pierwszy makurycki święty zidentyfikowany dotychczas w tekstach lokalnych. Jedno z graffiti podaje najprawdopodobniej datę święta Annaby, które miało miejsce w dniu 10 Tybi, czyli 6 stycznia. Jest to równocześnie data śmierci świętego.

Mauzoleum przy kościele klasztornym stało się miejscem częstych odwiedzin. Świadczą o tym liczne graffiti pozostawione na ścianach, a świetnie zachowany ołtarz w dawnym oratorium oraz wyposażenie liturgiczne potwierdzają, że kult świętego Anna trwał aż do ostatecznego opuszczenia klasztoru dongolańskiego. Kilka rysunków, małych malowideł oraz graffiti przedstawiających świętych kościoła bizantyjskiego (wschodniego) jak św. Menas, św. Philotheos czy święty Theodor Stratelatos zabijający węża, zostało wykonanych na oryginalnych tynkach, na ścianach eremu. Prof. Godlewski stwierdza, że nie ulega wątpliwości prywatność religijna tych „ikonk”. Jest wielce prawdopodobne że zostały one wykonane ręką samego świętego Anna. Co więcej, obecność przedstawień świętych, którzy nie byli mnichami, lecz ponieśli śmierć męczeńską jako żołnierze, sugeruje, że także w przypadku dongolańskiego Anny droga do świętości nie koniecznie prowadziła przez klasztorne życie.

Tekst: W. Godlewski, Z. Wygnańska

09.04.2010